

#  
NA

# POPIS PUBLICZNY

## UCZNIÓW

### KONWIKTU WARSZAWSKIEGO XIEŻY PIIAROW

Odbywać się mający w Zoliborze dnia 29 i 30 Lipca r. b. od  
godziny 9 z rana do 1½ po południu

REKTOR I NAUCZYCIELE TEGOŻ KONWIKTU

### PRZEŚWIETNĄ PUBLICZNOŚĆ

ZAPRASZA.

---

W WARSZAWIE 1814 Roku.

*Meyniski* R 1814

POPIS PUBLICNY

W KRAJINĚ

KONWITNĚ WARSZAWSKÉHO

MIĘSTA I OKRĘGU

WARSZAWY I OKRĘGU  
WARSZAWY I OKRĘGU

WARSZAWY I OKRĘGU

PRZESWITNA PUBLICZNOŚĆ

WARSZAWY

*Warszawa*  
*1817*

Osmu już rok upływa, iak wszystko niszcząca woyna wspaniała dom nasz edukacyyny w mieście przy Ulicy Miodowéy stojący, dzieło Meża wiekopomnéy w kraiu naszym i w całym świecie uczonym godnego pamięci *Stanisława Konarskiego* na Szpital dla nieszczęśliwych ofiar swoich przeznaczwszy, przymusiła nas do przemiesienia Konwiktu w Zoliborkie ustronie. Przez tak znaczny czasu przeciąg sprawdziłoby się już było ze wszech względów na téy szkole owo sprzeczne z sobą przysłowie: *Nie masz nic złego, co by na dobre niewyszło*: iuż dotąd moralna i fizyczna powierzany nam młodzieży edukacja byłaby tyle, ileśmy zamierzyli, zyskała na téy miejsca odmianie, gdyby taż sama woyna nie była nam odjęta sposobu pobudowania się w nowém naszym osiedlu. Kto widział Zoliborz, przyznać musi, że nie można żądać miejsca nadeń piękniejszego, zdrowszego, dla szkoły wychowawczéy dogodniejszego. Lecz taka szkoła nie saméy posady, ale oraz zabudowania celom iéy odpowiadającego potrzebuie. Ustawy Konarskiego, któremi się Konwikt rządu, przepisują, aby dla utrzymania młodzieży w przyzwoitéy karności, dla zapobieżenia zgorzleniom i ułatwienia Nauczycielom dozoru, starsi Konwiktórowie oddzielnie od młodszych mieszkali, i gdyby można, żadnéy z nimi komunikacyi nie mieli; otoż potrzeba gmachów na to osobnych. Dla ochędoztwa, a bardziéy ieszcze dla zdrowia młodzieży, oddzielne bydz powinny od izb sypialnych izby bawialne, iadalne, naukowe, izby dla chorych, łaźnie. Coż mówić o Bibliotece, o gabinetach? Nie jest wprawdzie Konwikt zamożny w dzieła rzadkie, ale, pomimo szkód które poniósł,

zostawiwszy swoją Bibliotekę i Muzeum wśród lazaretu, i które dotąd ponosi dla niedostatku na oboje miejsca, ma jeszcze kilka tysięcy Xiążek, a pomiędzy niemi wszystkie dzieła klasyczne i szkolne; ma znaczny zbiór narzędzi, machin, modeli, rzeczy naturalnych: porządne rozłożenie iednych i drugich obszernych także izb wyciąga. Nie zastaliśmy zaś w Zoliborze, tylko szczyt pałacyk, a w nim izby sypialne i to tylko letnie bez pieców na 45 łózek dziecinnych i ośm Professorskich, folwarczek w którym kuchnia i pralnia, i młyn koński wielki. Dla zrobienia z tych trzech domów na różne przeznaczonych użtyki iednego porządnego domu edukacyynego, trzeba było pierwszy wyporządzić i rozszerzyć, do drugiego trzy czwarte części domurować, trzeciego wewnętrzny skład z gruntu przerobić. Wszystko to wielkich wyciągało nakładów. Znaleźliśmy i zabezpieczyliśmy sobie na nie fundusz, iak się w przedmowie do programatu popisu téy szkoły roku 1811 wytłumaczyło, w summie szacunkowéy za dawny Konwikt w mieście Rządowi krajowemu odstąpiony. Ale dla wspomnionéy już po dwakroć wojny, aczkolwiek z wielkiem Zwycięzców umiarkowaniem prowadzonéy i ukończonéy nic nam ieszcze z téy summy Skarb niewypłacił. Z procentu więc tylko za pierwsze dwa lata z wielką także trudnością wydobytego przygotowaliśmy naprzód co potrzebniejsze do budowy materyały, a przeszłego lata od fundamentów wyreparowawszy pałacyk, uiąwszy ściany iego ankrami, wystawiliśmy na nim piątro i cały ten dom długi łokci 75, szeroki łokci 27. nowym pokryliśmy dachem. Nie pozostało nam nic na zamknięcie, iak mówią nowego piątra. Niewątpiąc iednak, że przynajmniej procent ze Skarbu regularnie pobierać będziemy; postanowiliśmy kończyć rozpoczętą fabrykę. Co większa dochód z młyna w arędę puszczanego, za iednomyslną całego Zgromadzenia naszego zgodą dobru edukującey się u nas młodzieży poświęcisz, a sam młyn na Bibliotekę, Muzeum, laboratorium chemiczne, na mieszkania dla Nauczycielów świeckich, na izby dla chorych, na łaźnię i t. p. przeznaczywszy, maszyny młyńskie rozebrać i młynicę dwupiętrową wyprzątnąć w zimie kazaliśmy,

aby przerobiwszy ją tego lata na trzy pierwsze z dopiero wyliczonych przedmioty; Xiążki, instrumenta, maszyny i różne naukowe zbiory od siedmiu przeszło lat w mączarniach z wielką Instytutu szkoda butwiejące; można było następujący zimy w przyzwoitych izbach i szafach ułożyć. Zawiedzeni na nadziei a nagłeni od ugodzonych kontraktami i danymi zadatkami zapewnionych mularzów, cieślów, stolarzów, slusarzów, malarzów, musieliśmy szukać funduszu w kredycie. Lecz że to źródło nie jest obfite, i wiele z niego czerpać bez niebezpieczeństwa niemożna, wolnym bardzo krokiem idzie robota, i to koło samego pałacyku, która kiedy ukończoną zostanie, będzie dopiero miał Konwikt tymczasowe izby sypialne i salę bawialną dla Konwiktów, starszych oddzielne od izb i sal Konwiktów młodszych: o wielu zaś innych izbach i salach istotnie także szkole naszej potrzebnych póty nie będzie można pomyśleć, póki nam zaległe w skarbie procenta i część summy szacunkowej dekretem Królewskim i kontraktem zapewnione wypłaconemi nie będą. Dzięki Opatrzności! ta tak pożądana dla Konwiktu chwila jest bardzo bliska. Już pokóy przywrócony Europie, a jego Sprawca jest naytroskliwszym o dobro Instytutów edukacyjnych Monarcha.

Opisawszy dotychczasowy stan fizyczny Konwiktu, należy się tu krótką przynajmniej uczynić wzmiankę o postępie szkoły jego moralnym.

Jeżeli to prawda, co w programmacie przeszłorocznego opisu jednéj ze szkół tutejszych publicznych powiedziano, że pomnożona liczba Uczniów Klass wyższych jest naypewniejszym znakiem szkół kwitnących i szerzącego się w kraju do nauk zapasłu, tedy szkoła nasza, pomimo niedostatków i niedogodności, których doznaie, wielką nam w tym roku z tego względu sprawiła pociechę. Z bardzo albowiem ograniczonej liczby Uczniów, których od trzydziestu do pięćdziesięciu tylko utrzymywaliśmy, na początku tego roku szkolnego mieliśmy dziesięciu w Klassie

czwartéj, sześciu w Klassie piątéj, sześciu w Klassie szóstéj, a zatem tylu prawie w trzech Klassach wyższych, ilu w trzech niższych. Ta nasza pociecha wielce pomnożoną i uprzyemnioną została. kiedyśmy się przekonali, że wszystkich najwyższéj Klasy Uczniów możemy śmiało wystawić na tak ścisły examen, iaki najwyższa Magistratura edukacyyna przepisała dla młodzieńców chcących pozyskać świadectwo dojrzałości do nauk akademickich; kiedy nam się żaden od takowego examinu nie wymówił, i kiedy nadto, każdy ze wszystkich nauk, których tu słuchał, radby bydzé examinowanym. Wyiechał wprawdzie przed kilką tygodniami jeden z nich *Edward Niemoiowski* syn *Józefa Niemoiowskiego* z Oleśna, Pośta Powiatu Kieleckiego do Akademii Wiedeńskiéj, nieodbywszy tego examinu, lecz i ten uległ tylko woli rodziców swoich, którzy niechcieli opuścić nadarzaiaćéj się im bardzo szczęśliwéj sposobności umieszczenia syna swego przy akademii w takim domu, w którym równą mieć będzie pomoc do doskonalenia się w wyższych umiejętnościach, iak do wykształcenia obyczajów w towarzystwach najzacniejszych. Pozostali szóstéj Klasy Uczniowie *Józef Brykczyński* syn *Antoniego Brykczyńskiego* z Ossy Radzcy Departamentu Radomskiego, *Bruno Kiciński* syn *Piusa Kicińskiego* bywzego Kasztelana Połanieckiego, *Józef Kalasanty Jeziorkowski* syn *Stanisława Jeziorkowskiego* z Błeszna dawniéj Sędziego ziemskiego Powiatu Lelowskiego, teraz Sędziego Pokoju Powiatu Częstochowskiego, *Antoni Borzewski* syn ś. p. *Ludwika Borzewskiego* z Ugoszcza Sędziego Ziemi Dobrzyńskiéj, *Angustyn Sulikowski* syn *Ignacego Sulikowskiego* z Góry opisali mową łacińską bieg życia i nauk swoich, i opisy te do archiwum Konwiktu oddali: odbyli potém w dniach 14, 15 i 16 b. m. examen na piśmie wyrabiaiać pod oczami Rektora sześciorakie temata czyli zadane sobie materye w ięzykach Polkim, Francuzkim, Niemieckim i Łacińskim: ich roboty z poczynionémi nad niemi przez Professorów uwagami pod Sąd Prześwietnéj Dyrekcyi Edukacyi publicznej były oddane. Ustny nakoniec Examen w obecności téżé Magistratury dnia 28 t. m. odbęda.

Zbieg przypadających o jednym czasie Examinów i Popisów w trzech szkołach tutejszych był nam powodem, abyśmy na Popis pięciu niższych Klass naszych dwa tylko dni przeznaczyli. Ponieważ zaś doświadczenie nas nauczyło, że młodzież szkolna na popisy publiczne chociażby i trzechdniowe, nie wiele uważać zwykła, wiedząc że z nich na nayważniejsze nauki ledwie po kilka kwadransów, a na inne ledwie po kilka minut czasu wystarcza, dawny wznowiliśmy zwyczaj przeto, aby przed popisem publicznym każda z osobna Klasa przez dzień cały zdawała sprawę ze swego w naukach postępu, a to w tych godzinach, w których codzienne zwykła bierać lekcyę, a zatem bez naruszenia przepisanego półrocznym planem w szkole porządku.

Oprócz Examinu uczniów Klassy szóstej chcących otrzymać świadectwo dojrzałości do nauk akademickich, który się odprawi dnia 28 Lipca od godziny 9 z rana, do 1 po południu,

*Popis publiczny pięciu Klass niższych odbędzie się  
w porządku następującym :*

Dnia 29 Lipca w piątek

Od 9	do 9 $\frac{1}{2}$	Nauka Chrześcijańska i Moralna.
— 9 $\frac{1}{2}$	— 10 $\frac{1}{4}$	Język i Literatura Niemiecka.
— 10 $\frac{1}{4}$	— 11	Język i Literatura Francuzka.
— 11	— 12	Język i Literatura Polka.
— 12	— 1	Język i Literatura Łacińska.
— 1	— —	Język Grecki, Mitologia, Starożytności Greckie i Rzymskie; wszystko to w języku Łacińskim.

Dnia 30 — w Sobotę

Od 9	do 10 $\frac{1}{2}$	Historja Powszechna i Polka z Jeografią.
— 10 $\frac{1}{2}$	— 12	Arytmetyka, Algiebra, Jeometrya.
— 12	— 1	Historja naturalna, Fizyka.
— 1	— —	Początki nauk filozoficznych.





---

# R E L I G I I A.

*W* KLASSIE PIERWSZÉY. Professor X. Politowski wyłożył Uczniom pierwsze początki i zasady Religii Katolickiéy.— Opowiedział i z nimi powtórzył dzieie ludu Izraelskiego: dając te nauki podług Xiążek przepisanych po cztery godziny na tydzień wraz z Niedzielą.

w KLASSIE DRUGIÉY. Tenże Nauczyciel przez trzy godziny na tydzień wyluszczał drugą część nauki Chrześciańskiéy o cnotach teologicznych, o składzie apostołkim, o przykazaniach Bozkich i o Sakramentach SS.

w KLASSIE TRZECIÉY. Naukę Religii dawał Professor Siekierzynki podług pierwszéy części Katechizmu większego na szkoły przeznaczonego po godzin trzy na tydzień wraz z Niedzielą: tudzież opowiedział Uczniom życie JEZUSA CHRYSUSA.

w KLASSIE CZWARTÉY. Tenże co wyżéy Professor obok drugiéy Części Katechizmu większego, dał Uczniom poznać obyczaje dawnych Chrześcian.

w KLASSACH PIĄTÉY i SZOSTÉY wspólnie. Powtórzony cały Katechizm większy Fleurego: Historya kościelna od wieku dzieiątego aż do naszych czasów dociągniona: przeczytane wszystkie listy Świętych Apostołów w języku łacińskim *editionis vulgatae* za przewodnictwem Rektora.

## M O R A L N A.

w KLASSIE PIERWSZÉY. Wskazawszy Nauczyciel Baranowicz źródło nauki obyczajowéy i związek iéy z Chrześciańską, objaśniał Uczniom przez iedną na tydzień godzinę maxymy moralne przez

JX. Kopczyńskiego wydane o posłuszeństwie, o szukaniu nauki, o pracowitości, o zachowaniu zdrowia, o ochędoztwie, o grzeczności, przytaczając stosowne do każdej materyi powieści.

w *KLASSIE DRUGIÉY*. Wyłożona ze wspomnionéy wyżéy książeczki nauka o wdzięczności, o znoszeniu cudzych wad, o zgodzie i pokoju, o sławie dobréy, o sumieniu i t. d. przez X. Politowskiego.

w *KLASSIE TRZECIÉY*. Tenże Nauczyciel raz także w tydzień wykladał naukę o cnotach towarzyskich i przeciwnych im występkach.

w *KLASSIE CZWARTÉY*. X. Professor Poleiowłki dawszy Uczniom poznać prawa przyrodzone, którym podlega człowiek, tłumaczył im należytości i powinności jego, które z tychże praw pochodzą. Przy książce pod tytułem: Porządek fizyczno-moralny użyte były do téy nauki wyimki z Burlemaqui, i Cycerona de Legibus, de officiis.

W dwóch Klassach naywyższych czytanie z Uczniami i rozbieranie dzieł moralnych autorów łacińskich zastąpiło tę naukę.

## JĘZYK i LITERATURA POLSKA.

*KLASSA PIÉRWSZA*. Wprawa w czytanie, dobre wymawianie, powtarzanie swemi słowy rzeczy czytanych była głównym przedmiotem nauki w téy Klassie dawanéy po godzin 5. co tydzień przez Nauczyciela Baranowicza. Na ten koniec użyte były częścią nauka początkowego czytania, częścią książeczka pod tytułem: «Prawa i zwyczaje Konwiktu Warszawskiego XX. Piłarów.» Przy wykładaniu Grammatyki narodowéy, starał się Nauczyciel iak naydokładniéjsze dać uczniom wyobrażenie części mowy: po czém przystąpił do przypadkowania imion, zaimków, i do czasowania słów różnego znaczenia. W celu wprawy uczniów w wysłowienie stosowne do myśli i czucia; użył w pierwszém półroczu Baiek Krasickiego, z których wielu piękniejszych na pamięć się nau-

czyli, w drugim wyimków z Książnina, z Karpińskiego, z Niemcewicza. — Przy rozbieganiu grammatycznym dopiero wspomnianych wyimków, okazał Nauczyciel trojaką między wyrazami zachodzącą składnią, i w tę w czasie lekcji praktycznie Uczniów wprowadzał. Na ćwiczenia prywatne naznaczał formy, już przypadkowania, już czasowania. Później opowiadane krótkie powieści, naprzód w Klasie powtarzali Uczniowie, potem dla wprawy w pisownię na tablicy pisali z należytym na znaki pisarskie względem; nakoniec prywatnie w stancyach na piśmie ułożone, nauczycielowi do poprawy oddawali.

*KLASSA DRUGA.* Po powtórzeniu z Uczniami pierwszych zasad języka oyczystego Professor X. Siekierzyński przystąpił do objaśnienia nauki o rodzajowaniu, stopniowaniu, przypadkowaniu Imion i Zamków, o czasowaniu słów tak foremnych jak nieforemnych, nakoniec o Pisowni. Dla udoskonalenia Uczniów w czytaniu, dla wprawienia ich w opowiadanie rzeczy czytanych głosem stosownym do myśli i uczucia, dla umocnienia ich pamięci i ubogacenia iey pięknemi Polsczyzny wzorami, nakoniec dla przyuczenia ich do dobrej ortografii, czytywał z nimi, rozbiegał, do nauczenia się na pamięć i deklamowania naznaczał już prosto z książki już dyktowane pod pióro bajki Jabłonowskiego, Lafontena, Fedra, pieśni łatwiejsze Kochanowskiego, Naruszewicza, Rozmowy z Krasickiego, listy i inne wyciątki do téj Klasy stosowne z różnych pisarzy. — Na prywatne roboty w stancyach przerabiali Uczniowie bajki wierszem ułożone na prozę, układali listy w potocznych materyach, przełożenia i psóby do władz pośrednich krajowych; przekładali z Łacińskiego i Niemieckiego na Polskie łatwiejsze opisy. W roztrząsaniu i poprawie tych robot wytykał Nauczyciel błędy przeciw składni, iasności, zupełności myśli i pisowni.

*KLASSA TRZECIA.* Professor X. Kamionowski przeszedł z Uczniami z Grammatyki Narodowej rozdziały O znaczeniu wyrazów — Zrzodłostwie — Słoworodzie i składni. Dla obeznania ich cokolwiek z literaturą oyczystą, czytał Sielanki znajdujące się w pierwszój części wyboru poezyi; nadto wyciątki z Woyny Chocimskiej, Myszeidy, i niektóre Sa-

tyry Krasickiego, listy Golańskiego i innych gładzszym stylem pisane, tudzież rozmaite krótkie mówki.

Na Deklamacyą nauczyli się Sielanki Zagórskiego, Korydon i Dafnis; z Karpińskiego Dzieci u matki; z Książnina Żale Orfeusza nad Eurydyką; z Krasickiego Satyry pianaństwo; Ody, Człowiek szczęśliwy Piotra Tyszyńskiego; Do Wąsów Książnina; O uspokoiniu z cnoty Karpińskiego; O nędzach oyczyzny Woyc: Chrościńskiego; Tekieli zachęca Węgrow do podniesienia oręża, Kochowskiego; mowa umierającego Chodkiewicza wyiątek z wojny chocimskiej Krasickiego; mowa Germanika do przyjaciół przed śmiercią; Mowa Kalgaka wodza Brytanów zagrożwiająca swoich do dania mężnego odporu Rzymianom, i kilka listów z książki Golańskiego.

Prywatnie tłumaczyli z łacińskiego, pisali listy, opisy i memoriały. Przy poprawie i recenzji tych robót zwracał Nauczyciel uwagę młodych na porządek myśli, wytykał niezgrabność stylu pochodzącą z częstego iednychże lub iednako brzmiących wyrazów powtarzania nieprzyzwoitego ich szykowania i złego sensów iednych z drugimi łączenia.

**KLASSA CZWARTA.** Nauczyciel X. Chrzanowski w dwóch godzinach na tydzień objaśniał Uczniom mowy wiązany i wolny, niższe gatunki. Z pierwszý, podał przepisy Bayki. — Powieści prosté i allegoryczny — Epigrammatów. — Sielanki i Satyry. Czytał z rozbiorem w każdym gatunku z autorów dobrane wyimki, i dla oswoinienia Uczniow z tokiem wiersza, albo je naznaczał do deklamowania, albo do wypracowania na ich wzór coś podobnego, prywatny pilności zalecał. — Z drugiéy, przy czytaniu Listów Krasickiego, Stan: Szymańskiego i Golańskiego, tudzież Rozmów pierwszego i Franc: Karpińskiego czynił uwagi nad stylem listowym i Dyalogu.

Dowodem pilności Uczniow téy Klasy, będą prace z następujących materyy. *Wierszem* — Bayki: ropucha i świętojański robaczek; czyli zazdrość niebezpieczna. Gwoździak i Zboże. — Liszka i winogrono. — Motyl i pszczoła. — Powieści: Krezus. Kambizes. Dziecią i Matka. — Opi-

sy: Jeseień. Zima. Wiosna. Lato. Burza. Życie na ustroniu.—Epigrammata: Korzyść z mądrości. Zawsze niczem zatrudniony. Chytróść się z złością łączy. Marnotrawca. — *Proza* = Lify: do przyjaciela po stracie oycy: z prośbą aby wspomógł uszkodzonych przez wyłew Wisły. Do oycy z doniesieniem o zatrudnieniu. Z powinszowaniem godności. Cyncerona do Attyka po powrocie z wygnania. Rozmowy: między Augustem II. a Leszczyńskim: Janem Zamoyskim a Glińskim: Stef: Czarnieckim a Joz: Poniatowskim: Filipem Królem Macedońskim a Epaminondsem.—Rozprzeźtrzenia, prócz tego myśli następujące: Porządek iest duszą wszytkiego. Co lepsze, zamożność w dostatki, czyli cnota uboga: Zdrowie z dostateczną zamożnością, rozumem i cnotą, mogli człowieka uszczęśliwić? —

*KLASSA PIĄTA.* Tenże nauczyciel w trzech godzinach na tydzień sposobiąc Uczniów do szczególnych krasomówstwa gatunków, rozbiierał z nimi i objaśniał to wszytko, cokolwiek do pojęcia własności stylu dobrego, i ułatwienia pracy samymże Uczniom posłużyć mogło. Znaczniejszych uwag iego w tym względzie treścią były następujące zapytania.— Jakimby sposobem uczynić można naydokładniejsze stylu wyobrażenie? Jak się styl dzieli? Jakie są własności stylu niskiego? Wczem się styl średni różni od niskiego i wzniosłego? Gdzie i kiedy stylowi wspaniałemu nayprzyzwoiciéy? iaki iego charakter? dlaczego bydź ciągłym nie może? Trzy gatunki stylu dobrego, przez co się w złe zamienić mogą? iakie własności styl dobry okazywać powinien? Co rozumieć należy przez sposob tłumaczenia się, wyższy, czyli przez krasomowlkie figury? ich podział: objaśnienie: przykłady: pochopy wynalezienia: złe i dobre użycie.— Ukształcenie dobrego okresu na iakie okoliczności istotniéy uwagi wyciąga?— Co iest harmoniia mowy? iloraka? iak się wzmacnia? czego wyciąga gustowne głosem wysłowienie?— Uwagi wymienione potwierdzał Nauczyciel odczytywaniem wyjątków z Autorów starożynych lub narodowych, i powtarzał uczniom przy poprawie robót prywatnych.

Usposobionym ogólnemi uwagami, tłumaczył w dalszym ciągu własności historycznéy Powieści, iakimi są Zrozumiałość.— Obfitych

wyobrażeń wysłowienie oszczędne. — Interesowność. Obiaśnił iakiemi bydź powinny co do stylu i rzeczy Charaktery i Biografie; czynił obszerniejsze uwagi nad rzeczą, zamiarem, stylem, planem historyi w właściwém znaczeniu; rozebrał stosownie do przepisów pierwszą Xięgę z Liwiusza, i czytał z zaleceniem stylu Historyą Angielską Jodłowskiego. —

Z sztuki Rymotworczy wykladał, iaka bydź powinna co do stylu, rzeczy i tonu Elegiia: oznaczył charakter poezyi Lirycznój; wskazał iey żywości, mocy i rozmaitości wyrażen źródła. Co jest Pieśń, Oda i Hymny objaśnił, i zatrudnianiem prywatnie Uczniów, rozwiał ich zdolność do malowania czucia własnego w wymienionych rymotwórstwa gatunkach. —

Znaczniejsze tak w wolnej, iak i w wiązanej mowie Uczniów téj Klasy prywatne roboty były następujące. — Mowa Chodkiewicza do wojska przed spotkaniem się z nieprzyjacielem. Sprawiedliwość za fundament społeczności uważać potrzeba. Na czém prawdziwa waleczność zależy. Mowa Afranusza do Cezara — Cezara do Afranusza. Próżność badania, iaki los czeka człowieka. Tłumaczenie mowy pierwszój przeciwko Katylinie i za Marcellem. Co lepsze pokój czy wojna? Jakimi środkami młodzieniec dążyć powinien do zjednania u innych dobrego o sobie rozumienia. Charakter Cezara i Antoniusza. Historyczne opisanie zawiązania się pierwszego Tryumwiratu. — Opis wylewu Wisły — głodu z Owidyusza — spoczynku po pracy — zachodu słońca — dumnego. — Sam cnotliwy wznosi się nad innych. — Cnota bez przeciwności słabieje — Do sprawiedliwości — Pociecha — Niestateczność. Pochwała Włoch. — Znaki poprzedzające śmierć Cezara z Georg Wirgiliusza. — Kościół sławy z Owidyusza. — Oda 3cia i 10ta z Ks: II. 2ga z Ks: V. Horacyusza.

**KLASSA SZOSTA.** Tenże Nauczyciel w dwóch godzinach na tydzień objaśniał Uczniom ogólne przepisy krasomowstwa w sposobie następującym:

Po nadaniu pewnego znaczenia gatunkowi pisma MOWA w ścisłym znaczeniu zwanego, po objaśnieniu co to jest Mówca, i tego czém się krasomowstwa nauka zatrudnia; w dalszym ciągu rozróżnił Mo-

wy stosownie do rzeczy składającej treść ich istotną; porównał je z gatunkiem pisma dydaktycznego; wskazał potrzebę uiszczenia się Mowcy w nauczaniu, podobaniu się, wzruszaniu, i okazując jakim się sposobem skutecznie na rozum i serce działa, środki ułatwiające doycie tego trojakięgo zamiaru wskazywał. Mówił o dwojakim sposobie dowodzenia: dowodów historycznych, analogicznych i z doświadczenia mniejszćy lub większćy pewnoścći źrędzła oznaczył.— Tym sposobem gdy okazał Uczniom iak się działa na rozum, mówiąc o namięętnoścćiach, uczył ich, iak się na serce działać powinno i w ogólnćm zastosowaniu odmalował Krasomowcy charakter.—

Uspodobionym, podał rys ogólny politycznćy wymowy, i gdy ićy początek z znaczeniem okazał; gdy politycznego Mowcy charakter oznaczył, nauki w których się istotniey dółkonaćić powinien, opisał, i podał sposób, podług któregęgo sposobić się mu na Mowcćę należy; rzecz całą stosownie do trzech rodzajów wymowy u starożytnych, na trzy szcęgćlne gatunki podzielił.

*Na pochwały.* Tu tłumaczył co przez ten gatunek wymowy rozumieć potrzeba—iak się dzieli—rzecz ięgo iaka—i ilorako się uważa. Mówił o pochwałach osob i wydarzeń—zamiarze, użytecznoścći, rozkładzie. Wymienił znakomitszych Greckich, Rzymłkich i w Oyczyścćym ięzyku Pisarzy.—

*Na Mowy radne czyli Seymowe.* Tu takżće objaścćniał Mów tego gatunku znaczenie—rzecz ich oznaczył—wskazał wiadomoścći potrzebne do gruntownegęgo radzenia lub odradzania w interesach pokoju, wojny, zabezpieczenia granic, stanowienia prawa, handlu i skarbu—okazał w iakim bydż powinny zamiarze pisane, i na co Mowcy radnemu istotniey uważać należy. Wreszcćie przy opisywaniu charakteru, mówił o obowięęzkach mowcy obywatela i znakomitszych z starożytnych i narodowych autorów przytoczył.

*Na Mowy Sądowe.* Nim przyścćąpił do wyłozęnia przepisów temu gatunkowi włascćiwych, rozróżnił w krótkoścći sprawy i rzecz sporo-

wą, a gdy czynność Powoda, Pozwanego i Patrona czyli Mówcy sądowego oznaczył, podał uwagi dotyczące się porządku — stylu — wysłownienia — dowodów i odwodów. Rzec ukończył wymienieniem autorów. —

Dopełnił krasomowstwa nauki uwagami nad wymową kaznodziejską, w których charakter i obowiązki Mowcy duchownego opisał, potrzebne mu wskazał nauki. — Rzec oznaczył i rozgatunkował. — Jaki być powinien jego zamiar — styl — głos — akcja, opowiedział. — Rozebrał kazanie X. Massyliona Biskupa Klermontkiego, na uroczystość Tajemnicy Wcielenia, rzecz ukończył przytoczeniem znakomitszych Pisarzy.

Wymienionych gatunków przepisy popierał czytaniem wzorów ile to być mogło najguftowniejszych. Dołączają ich pochwały zmarłych Członków Tow. Król: Przyj. Nauk. Dyaryusze seymu konstytucyjnego: Mowa JPana Osinińskiego w obronie Półkownika Siemianowkiego, Stanisława Czarnkowskiego w sprawie Xiężny Ostrogskiej i Odachowskiego z strony Dymitra. Kazania X. Skargi i Karpowicza. — Należał stosownie do każdego gatunku materye do wypracowania. z których znaczniejsze — nagła odmiana praw i zwyczajów niebezpieczna dla społeczności. — Rada obywatela względem włościan — przeciw redukcji pieniędzy — potrzeba płacenia podatków. Zbytne zaufanie w sobie szkodliwe — Nauki wpływają do uszczęśliwienia ludzi. — Pochwała Zamoykiego. — Czém imie swoje uszlachetnić można. — Tłumaczenie niektórych wyimków z kazań Massyliona. W wierszu doskonałi Uczniów krytykę ich własnej pracy, którzy okazali znaczniejsze dowody w wyrabianiu następujących materyj: Szczęśliwość prawdziwa na spokojności sumienia zależy. — Wielkość — nikczemność — namiętności człowieka — Krakus zabija smoka — kłębki powszechne Europy. — Do Poety i t. d.

## L I T E R A T U R A

W pierwszym półroczu, tenże co wyżey Nauczyciel obeznanymi Uczniów Klasy VI. z Literaturą Prawa. Tłumaczył im, co przez ten wydział wiadomości rozumieć należy — iakby go najogólniej co do rzeczy



czy i zamiaru podzielić można, a iak się zwyczajnie dzieli. Rozróżnił Prawo natury, — Bozkie i ludzkie; — Oznaczył początek prawa pisanego w Polsce; sposób stanowienia go, i czas w którym ie drukiem ogłaszać poczęto. — Wymienił autorów prawa natury, — tłumaczow pisma świętego i autorów prawa cywilnego. Wreszcie aby uczniom dał poznać rzecz, którą pisarze tego gatunku trudnić się zwykli, rozebrał znaczniejsze dzieła. W drugim półroczu czytał historiją Litt: JPana Bentkowlkiego.

## LANGUE ET LITTÉRATURE

### FRANÇAISE.

*PREMIERE CLASSE.* Former la prononciation des Eleves, les exercer à la lecture, remplir leur mémoire des mots et des phrases les plus usités dans la conversation, voilà le but que s'est proposé d'atteindre le Précepteur dans le premier semestre. Dans le second on a joint à la lecture la traduction littérale et libre de quelques contes ou anecdotes et de toutes sortes de dialogues faciles. On a en outre familiarisé les ecoliers avec l'usage de diverses prépositions, qui suppléent aux déclinaisons polonaises: enfin on leur a appris les quatres conjugaisons régulières avec affirmation, négation, interrogation.

*SECONDE CLASSE.* On a continué à exercer les Eleves à lire couramment le français; on s'est appliqué à leur rendre familières les règles sur l'emploi de l'article, la formation du pluriel celle du genre féminin, et celle des degrés de comparaison. — Ils ont appris à conjuguer les verbes réguliers, et ont traduit en français une partie des dialogues et des anecdotes, contenus dans leur Grammaire allemande. De plus on leur a fait écrire sous la dictée, traduire et apprendre par coeur, plusieurs fables adaptées à leur intelligence.

*TROISIEME CLASSE.* Les Elèves ont appris la conjugaison des verbes irréguliers, l'emploi des verbes auxiliaires avoir et être, l'usage

des tems, et les règles sur le participe passé. Afin d'y joindre la pratique, on a eu soin de les exercer à la traduction d'une langue à l'autre et de leur faire faire de petites narrations, et des billets sur des sujets donnés. En outre, pour commencer de bonne heure, à les familiariser avec les beautés de la langue, on leur a appris différens passages, extraits des meilleurs auteurs français. —

*QUATRIÈME CLASSE.* Une exposition plus étendue des dix parties du discours a ajouté à la clarté des premières définitions, et le nouveau jour sous lequel les règles de la grammaire ont été présentées a servi à en faciliter l'application dans des narrés de vive voix ou par écrit, dans des traductions et des lettres familières. Le stile épistolaire a principalement fixé notre attention: nous avons déterminé les qualités qui doivent le caractériser dans les différentes espèces de lettres, après quoi les jeunes gens ont lu, traduit et appris par coeur un grand nombre de modèles, ce qui a paru le moyen le plus simple et le plus naturel de former leur goût, en les familiarisant avec les écrivains qui se sont fait un nom dans ce genre de composition. Pour les introduire ensuite dans le temple de la littérature; pour exercer et orner leur mémoire, pour les fortifier dans l'habitude d'une pronociation exacte et sonore, pour les mettre dans le cas de remarquer la fraîcheur du coloris et les grâces de l'expression, de sentir toute la finesse de la pensée et toute la délicatesse du sentiment, on leur a fait apprendre par coeur toutes sortes de petites pièces de vers choisies dans les divers genres de poésies fugitives dont on leur a donné les règles particulières.

*CINQUIÈME CLASSE.* Nous avons d'abord parlé du discours oratoire en général, puis nous nous sommes occupés successivement de l'éloquence academique et politique, de celle de la chaire et du barreau, et après avoir déclamé et appris par coeur quelques morceaux des plus belles productions dans ces différens genres, les élèves ont lu et rédigé eux-mêmes des notices littéraires sur les plus célèbres orateurs. — Passant ensuite au discours mesuré, nous avons parlé de la poésie en général, nous nous sommes arrêtés sur la structure du vers,

sur la rime, sur le mélange des vers et des stances, et ainsi préparés, nous sommes entrés dans les champs vastes et fleuris de la haute poésie que nous avons parcourus avec rapidité ne traitant particulièrement que de la poésie didactique.

Pour exercer les élèves de cette classe, on leur a fait traduire une partie de la dissertation sur le stile, par son Excellence M.<sup>r</sup> le Comte Stanislas Potocki, et on leur a donné à faire des lettres, des narrations, des descriptions et des analyses.

## Deutsche Sprache.

**ERSTE KLASSE.** *Die Jünglinge dieser Klasse waren anfänglich von dem Lehrer Bardnowicz im Lesen hauptsächlich unterrichtet. Nachdem sie aber einige Fertigkeit in demselben erlangt hatten, wurden sie in den vornehmsten grammatischen Formen geübt. Die beiden Abtheilungen des Fischerschen Lesebuchs wurden in die Muttersprache übersetzt, und von den Schülern in Privatstunden der Rechtschreibung wegen mit der pohnischen Uebersetzung abgeschrieben. Vokabeln und Gespräche, einige Gedichte und Erzählungen aus gedachter Sprachlehre, die man auswendig zu lernen aufgab, dienten den Schülern nicht nur zur Uebung ihres Gedächtnisses, sondern auch zur Erlangung einer richtigen deutschen Aussprache.*

*Dem Unterrichte in dieser Sprache wurden fünf Stunden wöchentlich gewidmet.*

**ZWEYTE KLASSE.** *Der Lehrer Grynwald erläuterte den Schülern dieser Klasse das Abändern der Haupt-Bey-Zahl und Fürwörter nebst der Abwandlung der regelmässigen und unregelmässigen Zeitwörter; hernach schritt er zum Uebersetzen aus des Lesebuchs dem Theile, woraus die Zöglinge zur Beförderung einer geläufigen Aussprache mehrere Stellen auswendig lernten, und herfagten. Zu schriftlichen Aufsätzen dienten leichte Erzählungen.*

**DRITTE KLASSE.** Nach weitläufigerer Wiederholung und Auseinandersetzung des in vorhergehender Klasse Vorgetragenen, bemühte sich derselbe Lehrer den Schülern richtige Begriffe von den einfachen und zusammengesetzten, zurückführenden und unpersönlichen Zeitwörtern, von den Regeln der Syntax und der Wortfolge bezubringen. Bey der Uebersetzung aus der so genannten *Wypisy* zweyter Abtheilung, woraus die meisten Stücke zum mündlichen Vortrage benutzt worden sind, wurde auf die Anwendung der erklärten grammatischen Regeln mit verschiedenen Bemerkungen vorzüglich Rücksicht genommen.

Zu schriftlichen Uebungen wurden Erzählungen und Beschreibungen gewählt, auch des Sobieski Regierung ward verteutschet.

**VIERTE KLASSE.** Nach vorangeschickten Literärnotizen über die ältern und neuern berühmtesten Dichter der Fabeln, Idyllen, Satyren, Elegien, Oden, Hymnen, Lieder, Kantaten, Sonetten, Triolette Epigramme, und Madrigale, wurden mehrere in den ersten und zweiten Theil des Pölitzschens, wie auch des Schallerschen und Eschenburgschen Handbuchs aufgenommenen, prosaischen und poetischen Bruchstücke gelesen, syntaktisch und logisch erläutert, übersetzt und zum Theil deklamirt. Bei der Lektüre poetischer Fragmente sind die Regeln der Prosodie und verschiedenartiger Verse der Deutschen berücksichtigt; und Behufs der Stylübungen den Schülern verschiedene Thematata zu Briefen, Erzählungen und Beschreibungen, oder Übersetzungen leichter Stellen aus polnischer Sprache aufgegeben worden.

**FÜNFTHE KLASSE.** Aesthetische Entwickelung der in didaktischer, epischer, und dramatischer Form gelesenen Gedichte mit Rückblicke auf die literarischen Fortschritte der Deutschen in diesen Arten der Poesie; deklamatorischer Vortrag mehrerer Auszüge aus denselben und andern dichterischen Werken; und schriftliche Ausarbeitungen verschiedener Materien, oder Übersetzungen aus polnischen Schriftstellern machten den Inhalt des deutschen Unterrichts aus, den in dieser Klasse, so wie auch in der vorigen der Lehrer Grunert erteilte.

## LINGUA LATINA.

*CLASSIS PRIMA.* Initio anni scholastici tirones soli lectioni et recte vocum pronuntiationi intenti, cum in utroque jam satis profecissent; primis Grammaticae Kopczyński rudimentis operam impenderunt. Quibus cognitis, breviores sententias in fronte Selectorum positas, nec non septemdecem priores fabellas moderante praeceptore Baranowicz patrio idiomate reddiderunt, analytice resolverunt, et didicerunt. Privatorum exercitiorum causa, initio declinationibus et conjugationibus, posteriore vero brevioribus sententiis ex libelli Fischerii parte priori ex germanico in latinum vertendis et scriptis mandandis, domi occupati fuerunt; atque ejusmodi exercitia praeceptori mendis purganda tradiderunt.

Studio huic linguae quinque quavis septimana horae impensae fuerunt.

*CLASSIS SECUNDA.* Ex parte secunda Grammaticae Kopczyńskianae explicata fuere a Professore Siekierzyński sequentia capita: de generibus nominum — de gradibus comparationis Adjectivorum — de Figuris — Declinationibus Nominum regularium, irregularium et graeco-latinorum, de Conjugatione verborum regularium, irregularium. — Ex Tyrocinio linguae latinae Alumni hujus Classis sexaginta Narrationes, decem Colloquia in vernaculam transtulere linguam atque memoriae mandavere. — Pro exercitiis privatis Declinationes et conjugationes scripsere, ex latino in polonicum interpretati sunt. Sententias nonnullas ex patrio in Romanum sermonem verterunt.

*CLASSIS TERTIA.* Explicata sunt exemplisque illustrata ex Grammatica capita de compositione et derivatione vocum, de constructione regimineque partium orationis, de gerundiis, supinis et participiis. In libro Selectorum interpretata ac enodata sunt ex Eutropio Capitula 23. e Julio Caesare *sex*: e Curtio *tria*, e Cornelio Nepote unum Memoriae quoque mandarunt juvenes nonnulla e supradictis capitibus fragmenta; nec non duas oratiunculas Scipionis e Livio, quatuor fabellas Phaedri, vitasque Eutropii, C. Nepotis, Caesaris et Curtii. Compo-

nendi genus exercuerunt initio formulis sententiisque, dein narrationibus, descriptionibusque historicis, quas ad grammatices canones magister accommodaverat.

*CLASSIS QUARTA* Sex horis in septimana designatis huic linguae, praeceptis grammatices inferioris repetitis, regimen verborum, adjectivorum, usum ablativi absoluti et participiorum tum quantitatem syllabarum Professor P. Polejowski exposuit atque variis exemplis illustravit. Ex libro Selectorum interpretatus est de bello Catilinario Sallustii et historiae Livii omnia capita: ex Tacito et Suetonio nonnulla, ex Plinio et Cicerone binas epistolas: ex Horatio oden 5m et 6m. ex Sarbivio 1 et 2. ex Janitio elegiam 3. Ad memoriam excolendam didicere et declamavere ex Sallustio orationes Catilinae ad conjuratos et ad milites ante pugnam; Atherbalis in Senatu, Memmii ad populum; ex Livio Scipionis ad milites seditiosos et in Senatu, item M. Fabii: ex Ovidio de serpente per Cadmum interfecto et de senectute: ex Virgilio, de felicitate vitae agrestis: ex Horatio, de mediocritate vitae oden 7. Ut vero linguae latinae assuescerent et regulas grammatices usu exequerentur, aliquot capita Livii e latino in polonicum, et comparisonem Casimiri Magni cum Alfredo e polonico in latinum, tum varia selecta moralia ex polonico in latinum verterunt: vitam scriptorum latinorum breviter exposuerunt: postremo carmina fracta suis numeris restituebant.

*CLASSIS QUINTA.* In lingua Latina alumnos hujus ordinis, lectione ac interpretatione auctorum, tum mutua colloquutione, eorumque quae lecta fuere narratione, ita exercuit Magister P. Chrzanowski, ut illi non solum vocum singularum percipere significata, verbaque singula apte inter se ac ad linguae ingenium sine vitio firmere, verum etiam scribere atque loqui verbis et loquendi generibus propriis possent, scirentque eandem sententiam multiplici ac jucunda varietate efferre. Quapropter quae sequuntur peregit:

Methodo usitata illustravit Ovidii Fabulas nonnullas, quarum summa: Licaonis facinus atque poena. Homines diluvio absumpti. Pyrrha et Deucalion humanum genus reparant: *ex Lib: I.* — Narcissus in

florem croceum mutatus: *ex Lib: III.*— Jason ignem spirantes tauros superat: seminat dentes serpentis quibus homines procreati in se ipsos saeviunt, propriisque pereunt armis: sopitur draco: operum Jasonis merces aureum vellus auferitur. Medea nupta Jasoni, reddit Aesoni juveniles annos. Peliae dolo malo vitam adimit: *ex Lib: VII.*— Descriptio Famis: *ex Lib: VIII.*— Commentatus est Virgilium in Lib: primum et alterum Georgicorum secundum Pierium et Philagrium; ac Horatium in Lib: Odarum II. et V.

Ex auctoribus praefatis Alumni tenent memoria Narrationem de Narcisso, descriptionem Famis, aetatum sub imperio Saturni, mox Jovis, prodigiorum quae caedem praecesserunt Caesaris; quinque zonarum, felicitati, Italiae, vitae rusticae, denique Oden 3, et 4. ex Libro II. Horatii.—

Interpretatus est Ciceronis Lib: II. de Offi. ac quatuor ipsius orationes in Catilinam, quarum primam memoriae mandaverunt Alumni; Julii Caesaris de Bello Civili, et Livii Historiarum Libros priores integros.

Tradidit praecepta Prosodiae et Metrologiae.

Alumnos horis succisivis tenuit occupatos lucubrationibus, quarum praecipuae sunt sequentes. Narcissus in croceum florem mutatus, narratio soluta oratione propriis Discipulorum verbis et sententiis conscripta; eodemque modo Ode. 17, Lib: II. ad Maecenatem aegrotum in prosam translata. — Mors Epaminondae — Vita Strycovii — Ludi Pithii, Templum et Oraculum Delphicum. — Colloquium inter philosophum sectae Cynicorum et Licinium in latinum e patrio sermone versum.

*CLASSIS SEXTA.* Idem Magister tractu anni Scholastici horis sex per hebdomadam praecipuam dabat operam, ut auditoribus ordinis hujus Auctorum, quos Litte. Romana classicos reliquit, brevi ac sufficienti ratione aesticam atque criticam notitiam praeberet, illosque, si forte huic studio vel ipsimet incumbere conarentur, ad eorum lectionem, cum emolumento praepararet. Itaque praeter Virgilium, ex quo IV. et V. Liber juxta commentarios Pierii, Servii ac Philagrii illustratus fuit, praeter Horatium, cujus Epistolarum Lib: I, integrum intellexerunt Adolescentes, praeter Ciceronem, cujus Dia-

logum *1mum*. de Oratore: *1mum* et *2dum* de legibus, propriis recitare verbis; Philippicam vero II. et orationes pro Marcello et Sexto Roscio majore ex parte mandaverunt memoriae; legebatur vita Julii Caesaris ex Suetonio: Siliii Italici Punicorum Libr: IX. Lucani itidem Lib. IX. Juvenalis Satyra *1ma*, in qua Poetae jam in animo habenti temporis sui Poetis Tragoedias recitantibus, vicem referre, occurrunt Urbis scelera, ipsumque ab instituta Tragoedia, ad Satyram scribendam abducunt; tum penultima, quae Aegyptiorum superstitionem irridet, eorumque immanem crudelitatem vituperat: Persii Satyra III. seu increpatio desidia: Quintilianii Liber X. et sequentes de institutione oratoria.— Ut vero et stilum excolerent, et eorum auctorum quos cognoverant, cum cogitationes, tum etiam ubertatem, modosque loquendi proprii juris facerent, proponebat ipsis Magister orationes patrio sermone conscriptas ad interpretandum, vel etiam cogitationes, seu the-mata ad elaborandum. Fuerunt itaque praecipuae lucubrationes privatae sequentes.

Oratio Stanislai Potocki in Lyceo Vars. incipientibus illio Litt: studiis habita, Latino reddita sermone.— Legati pacem petentis.— Prudenterne ii agunt, qui nondum matura aetate, ac prudentia libertatem exposcunt, ad eamque aspirant.— Vladislaus cum Crucigeris proelium commissurus, suos ad virtutem exhortatur.— Ambiorix Gallus, pulsus ab oppugnatione castrorum, victusque a Romanis, evocatis ad colloquium C. Arpino et Q. Junio maximum ipsis imminere periculum ostendit. Inde controversiae: Titurius educendum esse e castris exercitum censet; Arunculejus manendum atque expectandum Caesarem monet.— Semestri ultimo usu et exercitatione eo pervenerunt Juvenes, ut dum varia versuum genera atque stropharum imitarentur, nonnulli correctae satis laboris sui documenta hoc in genere sermonis praestiterint.

## L I N G U A G R A E C A.

*CLASSIS QUARTA.* Praemissis iis, quae ad literas graecas cognoscendas riteque pronunciandas tironibus scitu sunt necessaria, nomen, pronominum, et verborum regularium declinandorum, nec non

et



et adjectivorum adverbiorumque, ut ajunt, comparandorum, prae-  
cipuae regulae explanando et repetendo inculcabantur. Dicta plurima  
quae in prima parte Jacobsiani libelli continentur, grammatice resolu-  
ta, interpretabantur tiruncali.

*CLASSIS QUINTA.* Hac in Classe ex Xenophontis Anabasi  
C. VII. VIII. IX. X. libri primi, et C. I. libri secundi illustrabantur, rati-  
one Syntaxeos canonum potissimum habita. Plura ex Homero, cum ex-  
posuissent discipuli, memoriae mandarunt, eaque recitanda curavit prae-  
ceptor. Varia ex Tragicis quoque fragmenta, magistro praeceunte, in  
vernaculum idioma transtulere adolescentes.

*CLASSIS SEXTA.* Cum sextae Classis civibus legebantur:

- a) Herodotus; § 40. ad usq. 172. l. 7.
- b) ex Poetis sequentia: ex Hesiodo quatuor aetatum descriptio;  
ex Homero Odysseae et Iliadis capita selecta, itemque Hy-  
mni, quos vulgo eidem poetae adtribuunt in Bacchum Tel-  
luremque; ex Moscho Bionis epitaphium; ex Anacreonte in  
Erota carmen; ex Arato phaenomenon initium; ex Pindaro  
Oden IV et XIV Olympicam, VII et XII. Pythicam, II Ne-  
meam, et III Isthmicam. Nonnulla rhythmicè recitavere ju-  
venes, nonnulla exercitationis privatae gratia moderante ma-  
gistro, versibus patrii sermonis reddere, sunt periclitati.

Quartae Classis tirones una per singulas septimanas, quintae vero  
et sextae duabus horis docente Woelkio his literis vacarunt.

### M Y T H O L O G I A.

Fabulosam deorum gentilium Historiam enarravit Profeflor Siekie-  
rzyński discipulis classis quartae, et imprimis: de Diis majorum gentium  
Consentibus, et Selectis; tum de Diis minorum gentium, ubi de Semo-  
nibus, peregrinis, et de personis allegoricis ac divinitate donatis egit.

## ANTIQUITATES GRAECAE ET ROMANAE.

**CLASSIS QUINTA.** Professor P. Chrzanowski, hora per hebdomadam una, re tota antiquitatum graecarum in quatuor partes divisa, in prima quae religionem amplectitur, Tyronibus classis hujus exposuit de diis Graecorum; de locis et personis sacris; de cultu sacro, precibus, sacrificiis et ritu sacrificandi; de lustrationibus; oraculis in genere; tum de oraculo Dodonaeo-Delphico-Trophonii et aliis; de festis diebus, ludis ac certaminibus.

In parte secunda, seu de Civilibus, loquutus est de Imperio; de Republ: Atheniensium sub Regibus et Archontibus; de statu ejus sub Solone, Pisistrato, Clistene, Quadringentis viris, et triginta Tyrannis, tum post Alexandrum M. et sub Romanis: de concione Atheniensium et praecipuis eorum Tribunalibus: de Judicio Ephetarum-Heliasfico, actioibus forensibus; de suppliciis et poenis.

Rem partis tertiae, in qua de militia, paucis illustravit, exposuitque summam, qualis militia terrestris et navalis Atheniensium fuerat; qualia arma, et qui praefecti terrestrium copiarum et navalium fuere.

In parte quarta sermonem habuit de domesticis, videlicet: de nuptiis et ritu nuptiarum; de divitiis; de liberorum natiuitate et educatione, ubi de litteris ac artibus liberalibus; de cibo, potu et conviviis; de vestitu; de funerum ac sepulturae ritibus; de monumentis et sepulchris. Libri quorum subsidio usus est, fuere: *Antiquitates Graecae* Lamberti Bossii et *Voyage du jeune Anacharsis en Grèce par Barthelemi.*

**CLASSIS SEXTA.** Magister Kamionowski ad normam libri a Magistratu supremo educationis publicae praescripti, latino sermone explanavit capita sequentia: De origine urbis Romae.— De aedificiis et ornamentis praesertim tempore Augusti.— De sacerdotibus certo numini addictis et de iis qui nulli certo numini fuerunt addicti.— De locis sacris, adoratione et supplicatione.— De sacrificiis, vasis sacris, ludis et

spectaculis.— De statu Imperii Romani, Ordine Senatorio, equestri et plebejo. De comitiis curiatis, centuriatis et tributis. De magistratibus ordinariis, extraordinariis eorumque ministris. De jure et legibus. De actione atque judiciis publicis, privatis seu controversiis et de poenis. De rebus Reipublicae, divisione et administratione. De copiis terrestribus et navalibus. De expeditionibus, aciebus, castris et instrumentis bellicis. De disciplina militari. De gentibus et familiis. De nuptiis et matrimonio. De educatione et patria potestate. Denique de adoptione, arrogatione et servis. Nonnullarum materiarum fusions explicandarum causa, usus est Praeceptor libro Nieuporti.

## HISTORIA LITERARIA GRAECORUM ET ROMANORUM.

Idem Praeceptor juxta Harlesii librum: (*Brevis notitia literaturae Graecae, item Brevis notitia literaturae Romanae*) exposuit progressus, florentem statum ac decremента literaturae Graecae et Romanae. Enarravit vitam celebriorum Scriptorum: operum quae reliquerunt fecit recensionem, et optimas editiones discipulis indicavit.

## GE O G R A F I I A.

*KLASSA PIERWSZA.* Uczniom téy Klasy dano wyobrazenie kuli ziemskléy, znaïomosc róznych części i nazwilk tak staléy ziemi iak wód, i ich położenia. Opisano w krótkości Xięstwo Warszawskie wkazując granice, Departamenta, rzeki, jeziora, góry i główniejsze miasta.—Podobnym sposobem opisano ościenne kraie Xięst: Warszawskiego i nayodlegléysze całéy Europy. Nakoniec stosownie do poięcia Uczniów, obrot ziemi, różność klimatów i por roku wyłożono.

*KLASSA DRUGA.* Po powtórzeniu i rozszerzeniu udzielonych Uczniom w Klasse poprzedzającéy pierwszych wiadomości z Geografii matematycznej, obszerniey opisał kraie polskie, wyszczególnił powiaty, rzeki, miasta mniejsze, własności gruntów i płodów. Podobnych udzielił Uczniom wiadomości o innych krajach tak w Europie iako i za Europą, stosując mieysc położenie do pasm gór i rzek kierunku.

**KLASSA TRZECIA.** W Klasse téy dany był opis wszystkich krajów Europejskich wraz z osadami do nich należącemi za Europą, obeymował on położenie, granic rozległość, powierzchnią, klima, jeziora, rzeki, kanały, płody, ludność, nauki, fabryki, handel, rząd i podział. W pomoc pamięci, kręsilili Uczniowie na tablicy kierunek rzek, gór i granic, robili mappy.

Wtych trzech Klassach dawał Jeografią Nauczyciel Grynwald.

**KLASSA CZWARTA.** *Statystyka.* Po powtórzeniu z Uczniami Jeografii polityczno-fizycznój, mówił Professor X. Politowki w ogólności o Państwach Europejskich, porównywiąc ie co do rozległości, ludności, rządu, siły zbroynój lądowój i morskiój, płodów, przemyślu, rękodziel, handlu i t. d. Poczém obszerniej opisał Portugalią, Hiszpanią, Anglią, Ziemię oyczytą i kráie ościenne. Dla dopomożenia pamięci układali Uczniowie prywatnie tablice statystyczne podług wskazanych rubryk.

## HISTORIA Powszechna.

### PRZYGOTOWANIE.

**KLASSA PIERWSZA.** Wyłożywszy Nauczyciel Uczniom znaczenie i potrzebę wiadomości Historii powszechnój, przystąpił do podziału iéy; a podzieliwszy ją na 13 epok, opowiedział w każdój życie znaczniejszych ludzi, którzy się przez męstwo, miłość oyczyzny, nauki, kunszta i wynalazki społeczności ludzkiój użyteczne naywięcej wślawili. Z oyczytych zaś dziejów dał krótką wiadomość o każdym panującym od początku narodu do 1812 roku.

### Kurs Pierwszy.

**KLASSA DRUGA.** Z Uczniami téy Klasy przeszedł Nauczyciel Historią powszechną od stworzenia świata do narodzenia JEZUSA CHRYSYTA podług tłumaczonego dziełka Szreka objaśniając wszystkie

obszerniej, o czém w niém jest krótka tylko wzmianka. Dla lepszego zaś obięcia i spamiętania przebiegł każdego narodu dzieje podług tablic chronologicznych okazując przyczyny wzrostu, kwitnienia i upadku starożytnych narodów.

*KLASSA TRZECIA.* Z Uczniami téj klasy postępował dalej Nauczyciel w Historji powszechnéj zacząwszy od narodzenia JEZUSA CHRYSZTUSA, aż do roku 1812. podobnymże sposobem i podług tegoż dziełka i tablic Chronologicznych, co i w Klasie poprzedzającej.

## *Kurs Drugi.*

*KLASSA CZWARTA.* Uczniom téj Klasy dał Nauczyciel obszerną wiadomość Historji powszechnéj zacząwszy od stworzenia świata, do upadku Rzeczypospolitéj Rzymskiej po bitwie przy Akcyum. Przechodząc dzieje każdego narodu w szczególności, dopóki się nie złączył z drugim, przez związki polityczne lub wojnę, zwracał Uczniów uwagę na wznoszenie się, stan kwitnący i upadek każdego narodu; na jego kształt rządu, prawa, zwyczaje, religiję, nauki, kunsztu, rzemiosła, handel, żeglugę, sposób wojowania i utrzymywania wojska i związki z drugimi narodami. Aby zaś Uczniowie lepiej pamiętali czas powstania, kwitnienia i upadku narodów starożytnych, przebiegł z nimi Nauczyciel dzieje każdego narodu w szczególności, podług tablic chronologicznych.

*KLASSA PIĄTA.* W téj Klasie postępował dalej Nauczyciel z Uczniami w Historji powszechnéj, zacząwszy od bitwy przy Akcyum do odkrycia Ameryki przez Kolumba Genuęczyka. Przebiegając tę część Historji Wiekami, łączył narody mające z sobą związki polityczne lub wojnę wiodące. Obiśniał w szczególności każdego narodu znaczniejsze zdarzenia, iako też życia sławniejszych mężów wielki wpływ do odmiany w narodach mających. Naywięcej iednak Uczniów załawniał nad przyczyną upadku nauk, kunsztów i rzemiosł i nad ich wolnym wkrzeszaniem; także nad religiję Chrześcijańską, ile się ona do ułagodzenia i oświecenia ludów Europejskich przyłożyła. Dla lepszego zaś wyobrażenia dziejów każdego narodu przebiegł Nauczyciel z Ucznia-

mi podobnież iak w Klasie poprzedzającej podług tablic chronologicznych dzieie w szczególności każdego narodu.

*KLASSA SZOSTA.* Z Uczniami téy Klasy przeszedł Nauczyciel Historią powszechną zaczawszy od Kolumba Genuńczyka do 1812. roku podobnymże sposobem iak w Klasie poprzedzającej. Aby zaś Uczniowie téy Klasy cały ciąg historyi powszechnéy lepiéy obić i pamiętać mogli, przebiegł z nimi Nauczyciel podług tablic chronologicznych historią zaczawszy od stworzenia świata do roku 1812 po Chrystusie, każdego narodu w szczególności, stosując iednak zawsze dzieie iednego narodu do innych i zwracając uwagę na to: że popolicie na ruinach iednego narodu powstawał drugi, że prawie wszystkie upadały dla podobnychże przyczyn, a nieznalazł się żaden, któryby korzystając z dawnych wypadków, zapewnił sobie wieczną trwałość.

## HISTORIA POLSKA.

### *Kurs Pierwszy.*

*KLASSA DRUGA.* Z Uczniami téy Klasy przeszedł Nauczyciel trzy pierwsze epoki Historyi narodowéy, to jest od roku 550, do 1370 po Chrystusie. Przy opowiadaniu czynów każdego panującego i osobliwszych zdarzeń, przekładał Uczniom co jest rzeczą prawdziwą, a co niepewną; że dzieiopisowie pisali wiele baiek osobliwie w pierwszém epoce i dla czego ie wiedzieć potrzeba.

*KLASSA TRZECIA.* W téy Klasie postąpił Nauczyciel z Uczniami w Historyi Narodowéy od roku 1370 do 1812, wyliczając wypadki i panowania każdego króla, i zastanawiając się nad rządem, sposobem woiewania, naukami i związkami z obcemi narodami.

### *Kurs Drugi.*

*KLASSA CZWARTA.* Uczniom téy Klasy dał Nauczyciel obszerną wiadomość dzieiów oyczystych, zaczawszy od uformowania się narodu, do wygastéy familii Piaśta na Kazimierzu Wielkim.

*KLASSA PIĄTA.* Z Uczniami téy Klasy postępował Nauczyciel podobnież iak w poprzedzających zacząwszy od śmierci Kazimierza Wielkiego do roku 1812. W obudwóch tych Klassach naywięcący Nauczyciel zwracał uwagę Uczniów, do czego Polacy zawsze naywięcący dążyli i do czego naywięcący przywiązania okazywali, wczém podobni byli innym narodom a wczém się od nich różnili. Jakie i kiedy przepisywali sobie prawa, iak daleko postąpili w naukach, kunsztach i rzemiosłach, iakie mieli związki polityczne z obcemi narodami i iak sobie z niemi postępowali. Obiśniał także wszelkie okoliczności do dzieiów wpływ mające i opisywał ludzi, którzy się naywięcący oyczyźnie zasłużyli.

## *ARTTMETTKA, ALGIEBRA, JEOMETRYA.*

### *KLASSA PIERWSZA.*

*Arytmetyka.* Zastawszy Nauczyciel Baranowicz Uczniów téy Klasy znających już znaki liczebne tak arabskie iak rzymskie, i umiejących je czytać i pisać, zaczął od wprawiania ich w dodawanie, odejmowanie, mnożenie, dzielenie ilości różnych z pamięci i myśli: Gdy w tém znaczney nabyli łatwości, nauczył ich rozwiązywać na tablicy, podług o-wych czterech działań arytmetycznych, zadania w liczbach naprzód ieden tylko, potem różne gatunki ilości oznaczających, łącząc stosowne do każdego działania rozumowanie i rachubę z pamięci. Nakoniec dał Uczniom poznać miary, wagi, pieniądze krajowe i narodów ościennych.

*Jeometrya.* Dawszy poznać Uczniom swoim Nauczyciel potrójny rozmiar ciała każdego, zażtanował naprzód ich uwagę nad samą długością, okazując własności linii prostych, krzywych, łamanych: tłumaczył, stosownie do ich pojęcia, tworzenie się kątów, i ich gatunki, potym tworzenie się płasczyn w troykątach i czworokątach: dalej dla uprzyemnienia im téy nauki, dla obeznania ich z wielu wyrazami technicznymi, okazał im sposoby mechaniczne kręślenia wspomnionych figur na papierze i wytykania ich na ziemi, dochodzenia powierzchni

równoległością, poprzedzwszy tę naukę wykładem miar kwadratowych.

## K L A S S A D R U G A.

*Arytmetyka.* Powtórzywszy z Uczniami cztery działania proste i składane, wyłożył Nauczyciel też działania na ułamkach zwykłych i dziesiętnych. Potem okazał użytek reguły trzech prostej i odwrotnej w rozmaitych przykładach, dobierając najstosowniejszych do praktyki życia codziennego i na którychby reguły działania lepiej zrozumiane być mogły. Te działania poprzedził wykład znaków skróconych. Prywatnie rozwiązywali Uczniowie przykłady arytmetyczne.

*Jeometrya.* Uczniom téj Klasy w przeciągu roku, wyłożył Nauczyciel naukę o liniach prostych, przecinających się — o kątach, trójkątach, ich przystawaniu w rozmaitym względzie, ze stosownemi do nich zagadnieniami — o liniach prostopadłych, pochyłych, równoległych — o wielokątach w powszechności, a w szczególności o ich kątach wewnętrznych i zewnętrznych z przydaniem wykładu niektórych własności koła.

## K L A S S A T R Z E C I A.

*Arytmetyka.* Po przypomnieniu Uczniom działań w Klasy II, wyłożonych, dał im poznać Nauczyciel, regułę procentu i odtrącenia tegoż, spółki, składaney i łańcuchowej; tudzież zamianę pieniędzy, miar i wag w miastach handlowych Europy używanych. Poczem przystąpił do podnoszenia liczb do kwadratu i wyciągania pierwiastku z liczb kwadratowych i niewspółmiernych: okazał cztery działania ilości niezmierzonych na głoskach; własności proporcji iometrycznej i iey różnicę od arytmetycznej. — Stosownie do wykładanych reguł w szkole, oznaczano Uczniom przykłady do rozwiązywania prywatnie.

*Jeome-*



*Jeometrya teoretyczna.* Przebiegłszy z Uczniami twierdzenia, na których się w dalszym ciągu téy nauki inne zasadzają, dał Nauczyciel obszerniejszą naukę o liniach przechodzących przez obwody i za obwody kół: — o powierzchni wielokątów, o podobieństwie tychże, a naprzód trójkątów i o proporcjonalności ich boków — W téy i w poprzedzającej Klassie wprawiali się Uczniowie w kreślenie figur ieometrycznych.

*Jeometrya praktyczna.* Z téy nauki podány był sposób wytknięcia linii prostéy i iéy miérzenia z przystosowaniem do rozmaitych okoliczności: wyprowadzania prostopadłych, dochodzenia wysokości, oznaczenia na papierze nachylenia ścian, przenoszenia pomniejszych placów. W tę robotę za pomocą lasek, łańcucha mierniczego, podziałki, wprawiani byli Uczniowie na placu *Zoliborskim*.

W Klassach dwóch poprzedzających Arytmetyki, a w trzech Jeometrii dawał Professor X. Politowki.

## K L A S S A C Z W A R T A.

*Algebra.* Po wyłożeniu Uczniom skracania, i praktycznego używania reguł arytmetycznych, przystąpił Nauczyciel do równań pierwszego stopnia z iedną lub kilką niewiadomemi, podał rozmaite sposoby rozwiązania zadań drugiego stopnia z iedną lub dwiema niewiadomemi ilościami: wyłożył ciągi ieometryczne i arytmetyczne, porównanie wykładników ciągu ieometrycznego z ciągiem arytmetycznym liczb naturalnych; stąd okazał układ i sposób robienia logarytmów Bryggiusza liczb mających wykładniki ułomkowe. Mimo przykładów algebraicznych w Klassie naznaczanych, rozwiązywali prywatnie Uczniowie różne zadania do reguł dawanych stosowane.

*Jeometrya.* Powtórzywszy z Uczniami twierdzenia ieometryczne Klassy poprzedniczéy, przystąpił Nauczyciel do stosunków powierzchni figur podobnych: wyłożył własności wielokątów foremnych w koło wpisanych i na nim opisanych: stosunek ich obwodów do promienia, a stąd stosunek koła i jego obwodu do tegoż promienia: podał sposób wyrachowania obwodu wielokątów foremnych wpisanych lub

opisanych na kole z danego promienia. Uczniowie téj Klasy wyrachowali obwody wpisanych i opisanych wielokątów od sześciokąta zacząwszy z danego promienia wziętego za 1.

Z Jeometrii praktyczney podane były sposoby postępowania na polu w różnych przypadkach za pomocą stolika. Wyłożone zostały wszystkie twierdzenia Trygonometrii płaskomiernéj z rozwiązaniem różnych zadań przez Logarytmy. Dla wprawy wymierzili Uczniowie za pomocą stolika Wieś Pulków, a za pomocą kątomiaru odległości główniejszych punktów Warszawy od strony północnéj wyrachowali, rysowali figury jeometryczne.

### KLASSA PIĄTA.

*Algebra.* Uczniom téj Klasy podane były sposoby dzielenia ilości algebracyjnych: wynaydowania największego wspólnego dzielnika: wyciągania pierwiastków liczebnych z wyższych stopni: zrównania ogólne pierwszego stopnia z kilką niewiadomemi. Postępowania z ilościami będącemi pod znakiem pierwiastkowym i mającemi wykładniki ułomkowe: wyłożone zostały trzy gatunki kombinacyi; reguły podnoszenia ilości dwuwyrazowéj do iakiegokolwiek stopnia: teoria równań stopni wyższych mogących się na wzor drugiego stopnia rozwiązać: naydowanie pierwiastków wspólmiernych i niepomiernych, istotnych i bezistotnych: teoria Logarytmów Nepera i przerabianie ich na Logarytmy Bryggiusza.

*Jeometriya.* Zastanawiał Nauczyciel uwagę Uczniów nad płaszczyznami, nad kątami wielościennemi; nad bryłami zamkniętymi, powierzchniami płaskimi i krzywemi nad stosunkami powierzchni i mass brył podobnych. Z Trygonometrii sferycznéj wyłożone były twierdzenia okazujące sposoby, iak z boków poznawać kąt większy lub mniejszy w troykącie sferycznym od dwóch kątów prostych: w troykącie sferycznym prostokątnym kiedy kąt większy lub mniejszy od kąta prostego lub mu równy: teoria równań boków i kątów; sposób naydowania boków z danych kątów, a kątów z danych boków w iakimkolwiek troykącie sferycznym.

Jeometrii i Algebry w Klassie 4 i 5 dawał X. Prof. Poleiowski.

## K L A S S A S Z O S T A.

*Algebra.* Teorya ogólna równań.—Formuły do robienia rozmaitych mnogości i wyciągania pierwiastków.—Wzory Logarytmowe.—Powtarzanie Algebry początkowey.—Przytósowanie Algebry do Jeometrii.—O przecięciach ostrokągowych.—Wyprowadzenie formuł trygonometrycznych z iednego równania.

*Jeometria.* Powtórzone były ważniejsze twierdzenia z Jeometrii, tudzież Trygonometrya prostokreślna i sferyczna.

## HISTORIA NATURALNA, FIZYKA, CHIMIA.

### K L A S S A P I É R W S Z A.

*Historia Naturalna.* X. Professor Siekierzyński opowiadał Uczniom téy Klasy z trzech działów rzeczy nayrzadsze, nayużyteczniejsze, nayosobliwsze i nayciekawsze, dawszy im wprzód poznać podział ogólny téy Historii.

### K L A S S A D R U G A.

*Historia Naturalna.* Wyłożywszy układ i porządek systematyczny Linneusza, opisał tenże Professor pierwszą gromadę z działu Zwierząt; to jest zwierzęta ssące. Nad tą gromadą obszerniey zastanawiał uwagę Uczniów, mówiąc o ich sposobie życia i pielęgnowania młodych, o chorobach iakim podlegać mogą i lekarstwach na nie skutecznych, nakoniec okazując iakie korzyści z nich ludzie odnoszą.

*Fizyka.* O własnościach ogólnych ciał. Nadto tłumaczył Naczciciel urywkowo fenomena natury wzbudzające w dzieciach ciekawość, a mogące bydź wyiaśnione przez proste i stósowne do ich pojęcia rozumowanie.

## K L A S S A T R Z E C I A.

*Historia Naturalna.* Z trzech gromad zwierząt, to jest Ptaków, Gadów i Ryb, dał wyżey wspomniony Professor Uczniom poznać użyteczne i szkodliwe iako też osobliwość przyrodzenia swego zadziwiające zwierzęta.

*Fizyka.* Okazano przez doświadczenia bytność ciepłika i jego własność powiększania objętości ciał. Mówiąc o powiększaniu się objętości cieczy, opowiedziano historią ciepłomiaru, podano sposoby robienia tego narzędzia i okazano użytek onego w społeczności. Wymieniono dobre i złe przewodniki ciepłika. Wytlumaczono co to jest ciepłik uwięziony, iak się z ciał wydobywa, i co się z nim dzieje gdy ciała stan odmieniaią. Przystąpiono potém do Elektryczności: gdzie opowiadał Nauczyciel sposoby elektryzowania ciał, opisał wszystkie do elektryzacyi służące narzędzia, okazał doświadczeniami, że elektryczność jest dwoiaka, że ma własność przyciągania i odpychania, że od końców ostrych mocnię bywa przyciągana, przy czém podał sposoby ławiania konduktorów. Po tém mówił o własnościach wody w stanie stałym, ciekłym i waporów, gdzie o rosie, deszczu, śniegu, gradzie, trąbie napowietrzney, wilgociomiarach, początku źródeł i t. d. Zakończył tę naukę wytłumaczeniem i okazaniem przed oczy uczniów szczętu własności magnesu.

## K L A S S A C Z W A R T A.

*Historia Naturalna.* Ostatnie dwie gromady Zwierząt, to jest: Owady i robaki opisano tu Uczniom. Do pomocy używał Nauczyciel X. Siekierzynski Funkiego, Kluka, Nikolai, Biufona, Mittepachera i Ładowkiego,

*Fizyka.* Wyłożone były Uczniom przez X. Prof. Poleiowskiego własności fizyczne powietrza: skład maszyny pneumatycznej: układanie się rozmaitych cieczy do równowagi w rurkach spółkuiących: trzy gałtunki pomp i różne Barometra. — Z Mechaniki okazane zostały prawi-

dła biegu pojedynczego i składanego: uderzanie się trojakiemu gatunkowi ciał w różnych kierunkach, oraz skutki z uderzenia się ciał sprężystych i niesprężystych: nakoniec maszyny pojedyncze i składane.

## K L A S S A P I Ą T A.

*Botanika.* W pierwszym półroczu zatrudniał Uczniów Prof. X. Polítowski poznawaniem części zewnętrznych z których się rośliny składają, wymieniając właściwe im nazwiska tak w polskim jak i łacińskim języku. Wytlumaczywszy różne roślin układy, uprawiał Uczniów podług układu *Linneusza* w poznawanie roślin swojskich i zagranicznych; opowiadając czas kwitnienia, miejsce rośnięcia, ich skutki, sposoby rozmnażania użytecznych a szkodliwych i iadowitych wytepliania.— Dla poznania różnogatunkowych roślin (prócz *Zoliborza* w którego okręgu tak na dziko rosnących, jako i ogrodowych niezbywa:) wychodził z Uczniami w pole, przyczem szczególniej zwracał ich uwagę na różnicę kwiatów i liści.

*Fizyka Chemiczna.* O sposobach dochodzenia gatunkowego ciepła, rozbiórce atmosferycznego powietrza przez palenie się ciał; oddychanie zwierząt i niedokwaszenie metalów:— O Eudyometrze *Grèna* i jego użyciu.— O sposobach otrzymywania gazów kwasorodnego, saletrorodnego i ich własnościach.— O paleniu się ciał i oddychaniu zwierząt.— O kwasie węglowym, solnym, fluorycznym.— O własnościach nadkwasu solnego.— O rozbiórce i zbiorze wody, gązie wodorodnym, gdzie harmonice i narzędziu zastępującem miejsce krzesiwa.— O piftolecie *Volta*, gązie wodorodnym węglitym, fosforycznym, siarczystym, amoniackim.— O ciśnieniu cieczy na dna naczyń, gatunkowey ciężkości i sposobach dochodzenia oney.— O wypływaniu cieczy przez otwory naczyń.— O wytryskaniu wody w górę, biegu iey w rzekach i biciu tam.

Z *Jeografii Astronomiczney* opowiadał Nauczyciel o biegu pozornym ciał niebieskich, o podziale gwiazd na stałe i błakające, tych znówu na planety i komety, o systematach świata słonecznego, o biegu dziennym i rocznym ziemi, i wymierzaniu oney. Z *Gnomoniki* o wynaydywaniu linii południowey, robieniu kompasów równikowych, po-

ziomych południowych, wschodnich, zachodnich i północnych, Podano nakoniec sposoby dochodzenia zboczeń płaszczyzn, i pokazano jak się na takich płaszczyznach kompasy rysują.

Nadto wyłożono Teoryę elektryczności, podług Franklina i Kullomba wraz z teoryą Galwanizmu.

## K L A S S A S Z O S T A.

*Mineralogia.* Uważana była w pięciorakim względzie. Wyłożono charaktery zewnętrzne powszechne mineralów iakoto: kolor, spoienie, dotknięcie, ciężkość, zapach, smak; szczególne, iako to: postać zewnętrzną, odłam, postać ułamków, przezroczystość, twardość, ciągłość i t. p. Rozdzielono istoty mineralne na cztery Klasy. Zastanawiano się nad szczegółami każdej Klasy, a osobliwie nad istotami metalicznymi. Wyłożono sposoby używane w fabrykach wyrabiania ołowiu, srebra, miedzi, cynku, arseniku, kobaltu, merkuryusza, złota, żelaza. Porównano układy Wernera i Haüy. Naukę mineralogii dawał X. Bystrzycki.

*Z Fizyki.* Zastanawiano się nad dążeniem promieni światła i cieniem od ciał nieprzezroczystych na rozmaite płaszczyzny rzucanym. Opisano części oka, przy czém wytłumaczono dla czego ciała im są odleglejsze od oka, tym się mniejszemi wydaiają. Dalej mówiono o kierunku promieni odbitych od powierzchni zwierciadel płaskich, wypukłych, wklęsłych, walcowych i ołtorkręgowych. O łamaniu się światła w soczewkach, widzeniu wyraźnym i niewyraźnym, tudzież o sposobach poprawienia niedołkoności oczu. Nadto pokazywano uczniom narzędzia optyczne i podano sposoby ich robienia.

*Z Chemii* po ukończeniu wiadomości poprzedniczych, mówiono o działaniu światła, cieplika, powietrza i wody, o naturze ciał palnych, formowaniu się kwasów, robieniu ich i rozkładaniu. O solach, formowaniu się i naturze istot roślinnych, rozbiórce ich, zamianie na zwierzęce i naturze ośiatnich, tudzież o zepsuciu materyy zwierzęcych i roślinnych.

PRZYGOTOWANIE DO NAUK FILOZOFICZNYCH.

w KLASSIE CZWARTÉY. Prawo przyrodzone: *Obacz pod Tytułem: Moralna.*

w KLASSIE PIĄTÉY. Logika. Nauczyciel X. Chrzanowski, gdy Uczniom objaśnił co przez tę Naukę rozumieć potrzeba, iak się ona dzieli, i na iaki koniec uczyć się iéy należy; mówił w dalszym ciągu o władzach duszy z okazywaniem potrzeby ich doskonałenia. Tłumaczył w iakim znaczeniu zwykł się uważać sąd połączenia, — przypomnienia; — skąd sądy te płyną, i na czém się ich pewność gruntuie. — Uważając czynność duszy, gdy ta za pomocą zmysłów, iuż niektórych rzeczy zmysłowych wyobrażeń nabyła; oznaczył władzę, za pomocą któręy wystawiają się w umyśle nieprzytomnych rzeczy obrazy. — Doskonalszą duszę w miarę rozwiiania się iéy władz malując, okazał; iak z przytomnych wyobrażeń o nieprzytomnych wnioskuje, i w jakich przypadkach wyobrażenia z Sądem domylnym błędów i nieszczęść stać się mogą przyczyną. Tu wykladał sny, źródła ciągłéy i peryodycznéy Waryacyi, Melancholii, Zamyslenia, Szaleństwa. — W dalszym ciągu uważał człowieka w towarzystwie: nauczał iak tenże człowiek czucia zbiera i rozbiera: sposoby krótszych i dłuższych rozumowań oznaczył: środki sprawdzania i przybliżania do prawdy wskazał: co przez zdanie przypuszczone rozumieć należy objaśnił: nakoniec z dzieła Kondyliaka pod tyt: *L'art de raisonner* dobierał rozdziałów, któreby zastosowaney Logiki miejsce zastąpić mogły. Dawał tę naukę przez godzinę na tydzień z rękopisma JX. Przeczytańkiego.

w KLASSIE SZOSTEY. Staatswirthschaft. *Nach Auseinandersetzung der Begriffe: Politik, Metapolitik und politische Economie, wurden den Schülern der Klasse aus der Staatswirthschaft nach dem Grundrisse von Kr. Schlözer und Adam Smit die Abschnitte von dem Vermögen, dem Kapital, von der Vertheilung der Arbeiten, und der Verschiedenheit des Werthes; von dem Ursprunge und Gebrauche des Geldes, von dem Gewinnste am Kapitale, von der Landrente, von den Darlehenen auf Zinsen, von den angewandten Kapitalien auf den Landbau, die Manufaktur und den Handel, von den Papiergeldern und dergleichen erklärt.*

Encyklopadie. Um den Schülern derselben Klasse eine kurze Uebersicht aller Wissenschaften zu geben, erklärte der Lehrer Gruneri nach dem Lehrbuche der Wissenschaftskunde von Johann Joachim Eschenburg die Abschnitte von den philologischen, historischen, philosophischen, mathematischen, physikalischen, medicinischen, juristischen und theologischen Wissenschaften.

## S Z T U K L

*Pisanie.* Uczniowie dwóch klass początkowych wprawiani byli w kreślenie, naprzód linii prostych, równoodległych, owalnych, zachowując długość i wysokość równą; potem wszelkich rysów, z których się litery alfabetu składaia. Przyczém przyuczano ich do dobrego trzymania pióra, zgrabnego ułożenia ręki, i przyzwoitego układu ciała. Do uformowania pojedynczych i wiązanych krések, tudzież kształtu głosek, a nakoniec całkowitych wyrazów, użytemi były iuż Werbusza, iuż inne w guście angielskim wzory. Które ab; Uczniowie naśladować mogli, podawano im służące prawidła, wytykaiąc i poprawiaiąc błędy przeciw nim popelnione, oraz zachęcano każdego z Uczniów do porządnego i czystego utrzymywania swego rękopisma.

w *KLASSIE* 3ciéy i 4téy. Nauczyciel Janiszewki dawał w pierwszém godzin trzy, w ostatniém godzinę jednę na tydzień; podług najlepszych wzorów Angielskich, stosownie do okazanych w niższych Klassach prawideł. Postępek w téy sztuce okaza Uczniowie na Popisie.

*Rysunki.* W Klassach niższych dawał Nauczyciel Janiszewki teorię téy sztuki podług wzorów Preslera poczynaiąc od podziału ocznego linii prostych i kreślenia pochyłych, przysposobiaiąc do łatwego narysowania koła i owalu, z wyłożeniem podziału głowy, w czterech główniejszych odziałach — poczém gdy iuż Uczniowie nieiakiéy nabyli wprawę, kopiowali pojedyncze części twarzy. —

W wyższych zaś Klassach rysowali naprzód z tablicy same kontury głów w rozmaitem położeniu, z wykładem zewnętrzném anatomii, późniéy kopiowali z najlepszych wzorów *Łukasy Dawida* które prace Uczniowie na terazniéjszym popisie okaza.

BIBLIOTEKA  
MARCINA ZAMOYSKIEGO

12192-KZ